

Dr hab. Lech Kurowski

Jelenia Góra 25/10/2014

Prof. nadzw. PWSZ im. Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu

58-500 Jelenia Góra, ul. Fredry 4

lkurowski@wp.pl

Recenzja

rozprawy doktorskiej p. Anetty Majchrzak-Jaszczyk zatytułowanej „Popyt na usługi sektora turystyki w krajach Unii Europejskiej po 2003 roku”

przygotowanej pod kierunkiem prof. Dr hab. Juliusza Kotyńskiego

1/Ogólna ocena problemu naukowego, w tym tytułu, hipotez, celów i metodyki badań

Rozwój gospodarki światowej w czasie ostatniego półwiecza zdominowany jest przez szybki rozwój nauki i rozwijanych dzięki niemu nowych technologii. Ich zastosowanie w praktyce doprowadziło do zwiększenia wydajności pracy w sektorach wytwarzających maszyny i urządzenia a także dobra zaspokajające potrzeby codzienne konsumentów. Nowe technologie są też bardziej energo- i materiałoszczędne co pozwoliło na obniżenie cen produktów. Skutkami tych przemian są obserwowane zmiany strukturalne gospodarek zachodzące w większości krajów świata. Wzrost wydajności pracy w przemyśle i w rolnictwie, sektorach dominujących jeszcze do połowy XX wieku, doprowadził do sytuacji w której, „jak nigdy dotąd, tak dużo nie było wytwarzane przez tak niewielką liczbę”. Rosnącej wydajności pracy towarzyszy skracanie czasu pracy (prawnie określonej maksymalnej liczby godzin pracy tygodniowo i zwiększanie liczby dni wolnych od pracy w ciągu roku). W konsekwencji tych zmian udział rolnictwa i przemysłu w tworzeniu PKB w krajach wysoko rozwiniętych osiągnął historycznie najniższe wartości, wzrósł zaś udział usług. Z perspektywy konsumenta, zmniejszyły się wydatki przeznaczane na zakup żywności i produktów przemysłowych co pozwoliło na wzrost kwot „wolnych”, które mogą być przeznaczane na zaspokajanie potrzeb wyższego rzędu, w tym na zagospodarowanie rosnących ilości czasu wolnego.

Omawiane tendencje w naturalny sposób zwiększyły zainteresowanie wypoczynkiem i turystyką i spowodowały bardzo szybki wzrost udziału tej dziedziny działalności w światowym PKB. Wg. cytowanych przez autorkę danych udział wydatków na „turystykę całkowitą” rozumianą jako wydatki bezpośrednie, pośrednie i indukowane wyniósł w 2012 roku ponad 9% światowego PKB z

zatrudnieniem ok. 250 milionów osób. Już z tych powodów jest to dziedzina życia gospodarczego warta podjęcia dogłębnych badań.

Celem autorki było zbadanie popytu na usługi sektora turystycznego w Unii Europejskiej po roku 2003, a więc po kolejnym większym rozszerzeniu Unii, tym razem obejmującym szereg byłych krajów o gospodarkach centralnie planowanych. Autorka we wstępie postawiła sobie za cel zweryfikowanie dwóch intuicyjnie zrozumiałych hipotez: „dochód konsumentów jest podstawowym czynnikiem wpływającym na zróżnicowanie poziomu popytu na usługi sektora turystyki wśród państw Unii Europejskiej, jednak jego krótkookresowe zmiany nie przyczyniają się bezpośrednio do zmian wielkości popytu” oraz drugiej: „wraz z rosnącym poziomem życia obywateli rośnie popyt na usługi zagranicznego sektora turystyki i maleje popyt na usługi sektora krajowego”. W kolejnych rozdziałach stawia szereg pytań badawczych. Odpowiedzi na te pytania, po przeprowadzeniu badań statystycznych, stanowią później uzasadnienie dowodów postawionych tez.

2/Uwagi do poszczególnych części opracowania

Układ pracy logicznie prowadzi do wyznaczonego celu. Rozdział pierwszy stanowi omówienie podstawowych pojęć z dziedziny turystyki (które później wykorzystywane są w analizie) i przegląd literaturowy metod wykorzystywanych w analizie popytu turystycznego. Pewnym mankamentem jest tutaj brak omówienia wad i zalet poszczególnych omawianych metod co mogłoby stanowić argument za wyborem podejścia zastosowanego w pracy.

Rozdział drugi omawia statystyczne mierniki popytu turystycznego, na podstawie których prowadzone są badania w dalszych rozdziałach pracy. Autorka opiera się głównie na danych Eurostat'u obejmujących wszystkie kraje UE w okresie 2003-2011. Spośród danych statystycznych wybiera dla celów dalszej analizy dane, których ewolucja mogłaby służyć dla udowodnienia przyjętych tez – uczestnictwo (liczone na 1000 mieszkańców kraju powyżej 15 roku życia) w krajowych i zagranicznych długookresowych podróżach turystycznych (obejmujących minimum 4 noclegi poza miejscem stałego zamieszkania), liczbę długookresowych podróży turystycznych, liczbę noclegów podczas tychże podróży oraz wydatki ponoszone na krótko- i długookresowe podróże turystyczne. Już sam opis kategorii danych pokazuje, że ich zbieranie, szczególnie na temat osób podróżujących w strefie Schengen, nie może się opierać o szczegółowe raportowanie zdarzeń. Brak kontroli przekroczenia granic zmusza do polegania na badaniach ankietowych reprezentatywnych grup, dopiero ich zastosowanie do ogółu populacji znajduje odzwierciedlenie w statystykach. Omówienie w pracy pochodzenia danych źródłowych Eurostat'u uwiarygodniłoby analizę. Drugie zastrzeżenie do danych wyjściowych to krótki okres, na podstawie którego wyciągane są wnioski. Już sama autorka w

wielu miejscach pracy nie mogąc się pogodzić z wliczonymi współczynnikami korelacji badanych zmiennych, wyjaśnia, że wyniki są prawdopodobnie wypaczone ze względu na krótką serię danych. Samo pobieżne badanie rozwoju turystyki w krajach wysoko rozwiniętych na przestrzeni ostatnich 50 lat pokazuje iż wzrostowi gospodarczemu towarzyszył ciągły rozwój ruchu turystycznego a więc parametry wyliczone w oparciu o takie szeregi czasowe dałyby bardziej wiarygodne informacje, w oparciu o które byłby łatwiej wyciągać wnioski praktyczne, a przecież o to chodzi. Niestety autorka z przyczyn obiektywnych takimi danymi nie dysponowała dla podjętych przez siebie badań. Wybrany okres badań nie był najszcześniejszy z dwóch powodów. Po pierwsze obejmował wyraźnie dwa różne okresy koniunktury gospodarczej w Unii do i po roku 2008. Po wtóre, kraje członkowskie, o które Unia została rozszerzona po roku 2003, charakteryzują się niższym poziomem PKB. Członkostwo w Unii stanowiło dla tych krajów silny bodziec rozwojowy, ale także otworzyło nowe możliwości podróżowania, stąd można wnioskować, że w pierwszym okresie, trwającym nawet kilka lat, mógł nastąpić wzrost liczby podróży na skutek ciekawości czy efektu imitacji wzorców konsumpcji krajów wyżej rozwiniętych. Niestety nie ma w pracy informacji, które pozwoliłyby na przyjęcie czy odrzucenie takich wniosków.

Rozdział III to analiza korelacji odpowiednio między pozaekonomicznymi i podażowymi czynnikami warunkującymi popyt na usługi sektora turystyki i przyjętymi za wyznaczniki popytu: wydatkami na turystykę krajową i zagraniczną, liczbami podróży (krajowych i zagranicznych) i liczbami noclegów.

W rozdziale autorka stawia kilka hipotez na temat preferencji konsumentów określających popyt na usługi krajowego i zagranicznego sektora turystyki sprowadzających się do stwierdzenia: im większy obszar kraju tym większy udział turystyki krajowej (prawdopodobieństwo występowania zróżnicowanego klimatu i większej liczby atrakcji turystycznych). Przyjęte hipotezy znajdują potwierdzenie dla większości badanych krajów. Podobnie zostały sprawdzone statystycznie zależności między ilością czasu wolnego jaką dysponują obywatele poszczególnych krajów i liczbą wyjazdów turystycznych oraz rosnącą liczbą wyjazdów towarzyszącą wyższemu udziałowi osób z wyższym wykształceniem w społeczeństwie kraju. Tę ostatnią zależność łatwo wytłumaczyć przeciętnie wyższymi dochodami osób wykształconych, a więc czynnikiem dochodowym.

W rozdziale tym autorka opisuje także bazę noclegową poszczególnych krajów. Stwierdza: „sama w sobie (baza) nie ma wpływu na popyt.. ale może go warunkować...” (s.93). Jest to stwierdzenie nieco kontrowersyjne w kontekście tematu pracy – baza noclegowa kraju stanowi ofertę dla obywateli tego kraju i dla turystów odwiedzających kraj, nie będzie więc warunkować popytu krajowego, co jest przedmiotem pracy (np. tak różne przypadki jak Austria i Luksemburg).

Rozdział IV, który można byłoby krócej zatytułować jako „wpływ dochodu na popyt na usługi sektora turystyki”. Dla zbadania tej zależności autorka liczy korelację między zmianami dochodu i miernikami popytu turystycznego już omówionymi i używanymi we wcześniejszych rozdziałach pracy. O ile nie ma uwag co do badanych zależności dochód/popyt turystyczny, to autorka mogła dokonać nieco innego wyboru zmiennej reprezentującej poziom dochodu w różnych krajach. W większości (jeżeli nie wszystkich) międzynarodowych porównań dochodów podawane są dwa poziomy PKB/p.capita – w wyrażeniu nominalnym, po podzieleniu wartości krajowej przez średni kurs walutowy danego okresu oraz tę samą wartość skorygowaną o siłę nabywczą pieniądza krajowego (ppp – odnoszone do siły nabywczej USD w Stanach Zjednoczonych). W wysoko rozwiniętych krajach UE ppp kształtuje się na poziomie nieco niższym od jedności, co przy analizie tylko tej grupy krajów ze względu na stosunkowo małe różnice, mogłoby być pominięte. Analiza obejmuje jednak „nowe kraje”, w których ppp wynosił nawet 1.3-1.4, czyli siła nabywcza w odniesieniu do usług turystycznych oferowanych w kraju była o 30 czy więcej %% wyższa niż wynikałoby to z przyjętych w pracy na s.105 wielkości. Ta sytuacja z drugiej strony powodowała, że dochód, który mógłby być przeznaczony na podróże np. z Polski do któregoś z wyżej rozwiniętych krajów powinien dla celów analizy być wyrażony w ppp kraju celu podróży, a więc zredukowany. Można sparafrazować znane powiedzenie stwierdzając, że diabeł tkwi w strukturze, czym autorka mogłaby się zająć swojej dalszej pracy badawczej, o czym wspomina w rozprawie.

Interpretacja wyników rozważań w tym rozdziale sprawiała autorce wyraźnie sporo trudności. Wyniki wyliczeń nie zawsze potwierdzały intuicyjną tezę i wcześniejsze obserwacje długookresowych tendencji w krajach wyżej rozwiniętych co mogło wynikać z wyżej wspomnianego nieuwzględnienia siły nabywczej pieniądza dla jednej grupy krajów. Dla grupy krajów, w których dane o wysokości dochodu na głowę odzwierciedlały siłę nabywczą (nie wymagały korekty o ppp) silna dodatnia współzależność między zmiennymi potwierdzała przyjęte przez autorkę hipotezy.

W rozdziale V autorka bada metodą korelacji „poza-dochodowe determinanty popytu na usługi sektora turystyki” – ceny usług, kurs walutowy i stopę bezrobocia. Współczynniki korelacji między cenami usług i wskaźnikami ruchu turystycznego nie dały autorce podstaw do wyciągnięcia jednoznacznych wniosków, co wydaje się, powinno być tłumaczone narzuconymi przez Traktat z Maastricht ograniczeniami, których kraje UE z mniejszym czy większym sukcesem przestrzegają utrzymując zbliżone wskaźniki inflacji. Analiza wpływu zmian poziomu kursu walutowego i zmian poziomu zatrudnienia na ruch turystyczny potwierdziła wcześniej sformułowane tezy dla większości badanych krajów. Szkoda, że odstępstwa od wykazanych prawidłowości nie zostały omówione

bardziej szczegółowo, chociaż ze względu na i tak obecnie dużą objętość pracy, byłoby to trudne do realizacji bez dalszego powiększanie jej objętości.

W rozdziale VI autorka buduje modele zależności ruchu turystycznego w zależności od zidentyfikowanych we wcześniejszych rozdziałach zmiennych mających istotny wpływ na kształtowanie się tego ruchu. Ponieważ wcześniejsze rozważania nie pozwoliły dla znalezienia wielu wspólnych zmiennych niezależnych dla krajów wyżej i niżej rozwiniętych, wylicza obecnie oddzielne parametry dla pogrupowanych wcześniej krajów. Wysokość wyliczonych parametrów modeli powinna stanowić bardzo interesującą informację dla praktyki. Niestety autorka nie pokusiła się o bardziej wyczerpującą analizę wyliczonych wartości. Przyjęty główny model zależności można przedstawić w formie:

$y = Ax^\alpha z^\beta$, co po przekształceniu daje używaną przez autorkę formę wyliczeń:

$\ln y = \ln A + \alpha \ln x + \beta \ln z$, gdzie x, z itd. różne przyjmowane zmienne wyjaśniające

W powyższej formie równania, parametry „ α ” i „ β ” są elastycznościami „y” względem odpowiednio „x” i „z”, a więc procentowymi zmianami zmiennej wyjaśnianej względem jednoprocetowej zmiany zmiennej wyjaśniającej. Duża absolutna wartość współczynnika elastyczności (>1) świadczy o silnej reakcji „y” na zmianę zmiennej wyjaśniającej, czego dowodzą wielkości wyliczonych współczynników np. dla PKB czy współczynnika Gini. Nietrudne do interpretacji są też inne wartości tych współczynników, które oscylują wokół jedności. Natomiast niektóre z nich są bardzo wysokie (np. s.22). W takiej sytuacji interpretacja i wyjaśnienie byłyby konieczne (oczekuję na wyjaśnienie w czasie obrony).

3/Niektóre uwagi szczegółowe do tekstu

s.9 „wyjazdy biznesowe i odwiedziny .. nie są brane pod uwagę”, trzy zdania niżej „za miernik popytu .. przyjęto wydatki.. na podróże wakacyjne i biznesowe”

s.42 tab. 7 i podobne w innych miejscach pracy – dane o procentowym przyroście wielkości w okresie wieloletnim stanowiłyby dobrą informację tylko wówczas, kiedy procesy zmian byłyby w miarę równomierne. Praca rozważa okres składający się z dwóch bardzo różnych pod tym względem podokresów.

s.59 i inne – praca koncentruje się na statystycznej weryfikacji zależności i być może autorka celowo rezygnuje z prostych wyjaśnień pewnych zjawisk np. „... wydatki mieszkańców Luksemburga spadły o

83%..” – im mniejszy kraj tym trudniej spędzać tam wakacje krajowe (hipoteza do udowodnienia na s.69)

s.83 autorka używa zamiennie słowa „Unia” i „Wspólnota” (także na innych stronach)

s.84 liczenie korelacji między liczbą godzin pracy tygodniowo i wyjazdami turystycznymi – bardziej logiczne byłoby użycie do tego celu rocznej liczby dni wolnych od pracy

ss.162-3 wykresy mało czytelne (brak zaznaczenia punktów oznaczających pozycję poszczególnych krajów)

s.170 różnica między „zapotrzebowaniem na usługi turystyczne” i „popytem turystycznym”?

4/Konkluzja

Stwierdzam, że rozprawa doktorska autorstwa p. Anetty Majchrzak-Jaszczuk zatytułowanej „Popyt na usługi sektora turystyki w krajach Unii Europejskiej po 2003 roku” stanowi wielostronną analizę ruchu turystycznego w Unii Europejskiej w badanych latach. Autorka podjęła się trudnego zadania odkrycia i sformułowania prawidłowości w kształtowaniu się popytu na usługi sektora turystycznego w jednoczącym się wspólnym obszarze gospodarczym. Intuicyjnie postawione tezy, po weryfikacji okazywały się prawdziwe w stosunku do jednych grup krajów i nieprawdziwe w stosunku do innych. W tej trudnej sytuacji autorka wykazała się inwencją badawczą grupując kraje według pewnych wspólnych cech co pozwoliło na modelowanie popytu w zależności od zidentyfikowanych istotnych jego wyznaczników dla poszczególnych grup. Z przeprowadzonych badań wyraźnie widać, że UE nie jest (jeszcze) jednolitym obszarem gospodarczym i że na obecnym etapie rozwoju bardziej celowym byłoby analizowanie ruchu turystycznego w poszczególnych krajach charakteryzujących się różnymi kombinacjami istotnych czynników determinujących.

Zawartość pracy świadczy o dobrym opanowaniu przez Kandydatkę statystycznych metod badawczych i o znajomości zagadnień badanej dziedziny – turystyki. Przedstawione w recenzji uwagi krytyczne i dyskusyjne nie podważają wartości pracy jako rozprawy doktorskiej. Dlatego z pełnym przekonaniem stwierdzam, że recenzowane opracowanie odpowiada ustawowym warunkom stawianym rozprawom doktorskim i wnioskuję o dopuszczenie p. Anetty Majchrzak-Jaszczuk do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

